Październik 2018 Nr 9 (59)

miesięcznik

SOLECZNIKI

Bezpłatne pismo społeczno - kulturalne
Solecznickiego Oddziału Rejonowego Związku Polaków na Litwie

Pamięć i cześć poległym za Ojczyznę

Najpiękniejsze słowa dla nauczycieli!

Halina Janczuńska: „W mojej poezji wszystko ożywa"

Pomoc Związku Nauczycielstwa Polskiego placówkom oświatowym rejonu

Szanowni Czytelnicy!

Październik witał nas nietradycyjnie dobrą pogodą i tradycyjnie Dniem Nauczyciela, który wesoło i z rozmachem przebrzmiał w szkołach, gimnazjach, przedszkolach i w sali Centrum Kultury w Solecznikach, gdzie w przeddzień święta najbardziej licznego i potrzebnego zawodu odbyła się uroczysta akademia, poświęcona liderom edukacji w rejonie solecznickim. Co znaczy być nauczycielem zrozumie ten, kto zamyka notatki późno wieczorem, taszczy torbę zeszytów do domu, by następnego dnia je zapomnieć, ociera łzy niemocy małemu człowiekowi, by potem potrzebować, aby postarał się jeszcze bardziej, ten, kto – jak mówi Konfucjusz –„nabytą wiedzę pielęgnuje, a nową bez przerwy zdobywa".

Wiedza jest siłą napędową codzienności. Zdobywamy ją, tworzymy, pogłębiamy. Żądza wiedzy jest czynnikiem często silniejszym niż strach i Bogu dzięki, ponieważ tylko pokonywanie granic swego strachu prowadzi do nowego.

A więc? Co nowego w Solecznikach i okolicy? Po pierwsze dwie książki. Jedna z nich powstała z myślą o zachowaniu pamięci o niezwykłym losie Pani Anny Krepsztul. Staraniem siostry ś.p. A. Krepsztul Danuty Mołoczko pod redakcją Jana Sienkiewicza ukazało się uzupełnione wydanie książki „Nadworna malarka Ostrobramskiej", zawierające niepublikowane dotąd osobiste listy malarki. Druga książka, „Niefortunne przygody wilka" HalinyJanczuńskiej jest bajką dla dzieci, zilustrowaną przez tychże dzieci, by miały pamiątkę i zachęcały się nawzajem do czytania.

Nowe i młode są również sosenki posadzone w Solecznikach z okazji stulecia Niepodległości Polski i Litwy. Ich szlak został nazwany Aleją Niepodległości, by przypominać przyszłym pokoleniom o szczególnej istocie tego święta i o znaczeniu samej niepodległości, zdobytej przez pokonanie wszelkich obaw, wbrew sprzeciwom, dzięki wierze, nadziei i pragnieniu wolności.

Zapraszamy do czytania nowego numeru miesięcznika. Niech pragnienie wiedzy i niepodległości towarzyszą Państwu nie tylko podczas lektury „Solecznik".

Beata Pietkiewicz,
wiceprezes Solecznickiego Oddziału
Rejonowego ZPL

SPIS TREŚCI:

TRADYCJE

3. PAMIĘĆ I CZEŚĆ POLEGŁYM ZA OJCZYZNĘ

KULTURA

4. „PIRAMIDY" I „ART OF MUSIC" NA 100 - LECIE NIEPODLEGŁEJ POLSKI

SPOŁECZEŃSTWO

5. STO SOSEN NA 100 - LECIE ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI LITWY I POLSKI

OŚWIATA

6. XXVII EDYCJA KONKURSU RECYTATORSKIEGO IM. ADAMA MICKIEWICZA „KRESY" 2018 W SOLECZNIKACH

WYDARZENIA

8. NAJPIĘKNIEJSZE SŁOWA DLA NAUCZYCIELI!

9. POMOC ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO PLACÓWKOM OŚWIATOWYM REJONU

12. NOWE WYDANIE KSIĄŻKOWE O ANNIE KREPSZTUL

WYWIAD

10. HALINA JANCZUŃSKA: „W MOJEJ POEZJI WSZYSTKO OŻYWA"

TRADYCJE

13. ŚWIĘTOWALI DZIEŃ SENIORA

KULTURA

15. HARMONOGRAM IMPREZ Z OKAZJI JUBILEUSZU 100-LECIA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI PRZEZ POLSKĘ

Pamięć i cześć poległym za Ojczyznę

Pamięć o tych, którzy walczyli o wolność Ojczyzny jest naszym obowiązkiem i skromną formą wdzięczności. Jak co roku w przededniu Wszystkich Świętych przedstawiciele samorządu rejonu solecznickiego, Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie oraz Solecznickiego Oddziału Rejonowego Związku Polaków na Litwie złożyli wieńce i zapalili znicze na grobach tych, dla których najwyższą wartością była ojczyzna.

W ceremonii wzięli udział mer rejonu solecznickiego, prezes Solecznickiego Oddziału Rejonowego ZPL Zdzisław Palewicz, wicedyrektor administracji samorządu rejonu solecznickiego, wiceprezes Solecznickiego Oddziału Rejonowego ZPL Beata Pietkiewicz, zastępca ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej w Wilnie Grzegorz Poznański, I Sekretarz wydziału konsularnego Ambasady RP w Wilnie Marta Olesińska, starostowie gmin rejonu solecznickiego, księża, lokalna społeczność.

Hołd pamięci oddano na grobach żołnierzy Armii Krajowej w Sangiełowszczyźnie, Solecznikach, Butrymańcach, Ejszyszkach i Koleśnikach, pomodlono się i zapalono znicze przy krzyżu pamięci ofiar pacyfikacji w Koniuchach.

– Serdecznie dziękuję wszystkim przybyłym do uczczenia pamięci poległych żołnierzy. Zgromadziliśmy się tutaj, aby w zadumie i pokorze złożyć hołd tym wszystkim, którzy sercem, krwią i życiem dali świadectwo miłości do Ojczyzny. Jesteśmy im winni pamięć i cześć. Ich poświęcenie nie poszło na marne. Chcieli naszego dobra, naszego szczęścia, prawdziwej niepodległości kraju. Zasłużyli na wierną pamięć, ale pamiętać to znaczy naśladować - żyć w myśl hasła „Bóg, Honor, Ojczyzna” – powiedział mer rejonu solecznickiego, prezes Solecznickiego Oddziału Rejonowego ZPL Zdzisław Palewicz.

IRENA KOŁOSOWSKA

Z przyczyn technicznych w poprzednim numerze „Solecznik” pojawiły się powtarzające się strony wydania. Za utrudnienia Czytelników serdecznie przepraszamy.
Redakcja

„Piramidy" i „Art of Music" na 100-lecie Niepodległej

11 listopada br. na scenie Centrum Kultury w Solecznikach wystąpi zespół „Piramidy" z Warszawy wraz z utalentowaną młodzieżą z rejonu solecznickiego. Koncert z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości w wykonaniu profesjonalnych muzyków i młodych miłośników śpiewu z rejonu solecznickiego będzie kulminacją obchodównarodowych świąt Niepodległości Polski i Litwy.

fot. rozmowazpiramidami.pl

– Zespół „Piramidy" po raz pierwszy zobaczyłam w telewizji Polonia. Muzycy bardzo mi się spodobali, mieli świetnie „zrobionego" Mickiewicza. (akustyczny koncert składający się z tekstów Adama Mickiewicza, które zostały tak dobrane, by zabrzmieć bardzo współcześnie. – przyp. aut.)– mówi dyrektor Centrum Kultury w Solecznikach Grażyna Zaborowska.

Nie ukrywa, że planowała zaprosić artystów już kilka lat wcześniej.

– Planowaliśmy zrobić koncert z udziałem profesjonalnych muzyków już trzy lata temu z Instytutem Polskim w Wilnie. Niestety, nie otrzymaliśmy wtedy finansowania. Jednak zespół „Piramidy" był na tyle dobry, że postanowiliśmy ich ściągnąć do Solecznik – dodaje dyrektor.

W 2017 roku zespół po raz pierwszy wystąpił na deskach sceny Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach z koncertem „Mickiewicz Unplugged".

– W roku ubiegłym odbył się ich pierwszy koncert w Solecznikach. Wtedy właśnie powstał pomysł współpracy naszych młodych ludzi z profesjonalistami z zespołu „Piramidy", przygotowując program z okazji 100. rocznicy odzyskania niepodległości Polski. Chcieliśmy, by wysiłek artystyczny był również zauważalny po naszej stronie – mówi pani Grażyna.

Na pytanie, jak zareagowali artyści z Polski na taką propozycję dodaje, że artyści z Polski z tego pomysłu bardzo się ucieszyli.

– Nie zważając na trwającą trasę koncertową po Europie, zarezerwowali czas na występ w Solecznikach. Każdy występ artystów z zagranicy wiąże się z kosztami finansowymi. My, jako organizatorzy, złożyliśmy wniosek do Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie" i na obchody stulecia niepodległości Polski otrzymaliśmy dofinansowanie. Tradycyjnie wspiera nas też samorząd rejonu solecznickiego. Oprócz zespołu „Piramidy" wystąpi w Solecznikach również chór kameralny „Akolada" z Polski, który uświetni swoim śpiewem Mszę Świętą w kościele pw. św. Piotra Apostoła w Solecznikach – mówi Grażyna Zaborowska.

Ze współpracy z zespołem „Piramidy" cieszy się też Barbara Suckiel, kierowniczka zespołu pieśni i tańca „Solczanie" i zespołu artystycznego „Art of Music".

– Lider zespołu Piotr Kajetan Matczuk organizuje warsztaty wokalistyczne w całej Polsce. W tym roku jesteśmy czwartą grupą, z którą współpracuje – mówi Barbara Suckiel. – Pomysł na zrealizowanie projektu „Droga do wolności", w którym wezmą udział profesjonalni muzycy z Polski i młodzież rejonu solecznickiego, był realizowany przez cały rok. Przesłuchałam nagrania muzyków z Polski i zrozumiałam, że poziom artystyczny przyszłego koncertu będzie bardzo wysoki – dodaje.

Jak przyznaje Barbara Suckiel, warsztaty wokalne z muzykami z Polski nauczą młodych artystów z rejonu solecznickiego nowego podej-

ścia do wykonywania utworów poetyckich.

– Warsztaty są potrzebne do tego, żeby w 100 procentach wykorzystać wiedzę i cały kunszt artystyczny naszego nauczyciela Piotra Kajetana Matczuka. Nauczyliśmy się wiele nowego. Doświadczenie to korzystnie wpłynie na wszystkich uczestników projektu – mówi pani Barbara. - Dzięki koncertowi 11 listopada realizuję swój nowy pomysł. Chciałabym, żeby zespół „Art of Music" stał się centrum skupiającym utalentowaną wokalistycznie młodzież z rejonu solecznickiego. Rozmawiałam już na ten temat z nauczycielami muzyki z gimnazjów rejonu solecznickiego. Mam nadzieję, że powstanie studio wokalne „Art of Music" – z uśmiechem mówi Barbara Suckiel.

ZDZISŁAW PALEWICZ JR

Koncert pn. „Droga do wolności" z udziałem zespołów „Piramidy" i „Art of Music" odbędzie się 11 listopada w Domu Kultury w Solecznikach. Wejście z zaproszeniami.

Sto sosen na 100-lecie odzyskania niepodległości Litwy i Polski

W Solecznikach zasadzono 100 sosen, które utworzyły Aleję Niepodległości.

Akcja sadzenia drzew odbyła się 19 października br. na terenie ulicy Przemysłowej. Z inicjatywą wystąpili i zrealizowali władze oraz pracownicy samorządu rejonu solecznickiego.

– Na ul. Przemysłowej zasadziliśmy ogółem 100 sosen czarnych, aby upamiętnić stulecie odzyskania niepodległości przez Litwę i Polskę. Posadzone drzewka utworzyły Aleję Niepodległości. Mamy nadzieję, że one przeżyją, wyrosną i mieszkańcy Solecznik oraz goście będą mogli cieszyć się widokiem zielonego terytorium, pięknie uporządkowanym otoczeniem – powiedział mer rejonu solecznickiego Zdzisław Palewicz, który wziął udział w akcji sadzenia drzewek.

XXVII edycja Konkursu Recytatorskiego im. Adama Mickiewicza „Kresy 2018" w Solecznikach

24 października w Szkole Sztuk Pięknych im. S. Moniuszki w Solecznikach odbyły się rejonowe eliminacje Konkursu recytatorskiego im. Adama Mickiewicza „Kresy 2018".

Do konkursu zgłosiło się 53 deklamatorów, których powitała uroczyście Regina Markiewicz, kierownik wydziału oświaty i sportu administracji samorządu rejonu solecznickiego. Przypomniała, jak wielką przysługę wyświadczają recytatorzy swemu rozwojowi. Recytacja, czyli odtworzenie tego, co powiedział kiedyś poeta, oddziałuje na rozwój emocjonalny, duchowy. Uczenie się na pamięć wpływa na to, że człowiek do starszego wieku ma dobrą pamięć. Szczególnie to jest ważne w dzisiejszych czasach rozwoju technologii, gdy w wielu funkcjach człowieka zastępuje maszyna, posiadająca sztuczną inteligencję. Komputerom można sztucznie dodać ileś GB pamięci, a człowiek powinien zadbać o swój rozwój od dzieciństwa, za młodu. Pani Regina Markiewicz złożyła życzenia uczestnikom konkursu, podziękowała nauczycielom, którzy włożyli wiele pracy w przygotowanie recytatorów, komisji życzyła dokonania sprawiedliwego wyboru i miłych wrażeń.

Prezentacje konkursowe oceniała komisja w składzie: Lilia Kutysz - nauczyciel ekspert języka polskiego, Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach, przewodnicząca, Iwona Nowikiewicz - starszy nauczyciel języka polskiego, Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach, Edyta Jasielonis - nauczyciel metodyk języka polskiego, Gimnazjum im. Anny Krepsztul w Butrymańcach, Regina Šilobritienė – starszy nauczyciel języka polskiego, Gimnazjum im. Adama Mickiewicza w Dziewieniszkach, Walentyna Dulko - nauczyciel metodyk języka polskiego, Gimnazjum im. Pawła Ksawerego Brzostowskiego w Turgielach, Zyta Jurgielewicz - starszy nauczyciel języka polskiego, Gimnazjum im. Ludwika Narbutta w Koleśnikach, Aleksandra Bojarin - starszy nauczyciel języka polskiego, Gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej w Białej Wace, Maria Ligowska - starszy nauczyciel języka polskiego, Szkoła Podstawowa w Podborzu, Wioleta Sinkiewicz - starszy nauczyciel języka polskiego, Szkoła Podstawowa w Dajnowie.

Po wysłuchaniu recytacji komisja wyłoniła w każdej grupie wiekowej po trzy miejsca i wyróżnienia. Naczelna specjalistka wydziału oświaty i sportu administracji samorządu rejonu solecznickiego Halina Smykowska wręczyła wszystkim uczestnikom dyplomy i nagrody książkowe za udział w konkursie. Laureaci otrzymali również nagrody pieniężne. Pani H. Smykowska podziękowała komisji za pracę, nauczycielom, którzy przygotowali recytatorów wręczyła dyplomy – podziękowania od wydziału oświaty i sportu, życzyła laureatom i wyróżnionym recytatorom pomyślności podczas finału XXVII Konkursu „Kresy 2018" w Wilnie, 7 listopada.

LILIA KUTYSZ

Zwycięzcy i wyróżnieni:

I grupa wiekowa do 12 lat

I miejsce: Julia Celestyna Turowska (Gimnazjum w Ejszyszkach, nauczyciel Wacława Iwanowska);
II miejsce: Daria Mysina (Gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej w Białej Wace, nauczyciel Jelena Wojtkiewicz);
III miejsce: Dominika Petrauskaitė (Gimnazjum w Ejszyszkach, nauczyciel Genoefa Paszkiewicz).

Wyróżnienie:

Inesa Stankiewicz (Gimnazjum im. Pawła Ksawerego Brzostowskiego w Turgielach, nauczyciel Lilija Baslykienė);
Natalia Malinowska (Gimnazjum im. Ludwika Narbutta w Koleśnikach, nauczyciel Teresa Bogdiun);
Elzė Maria Danelė (Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach, nauczyciel Jolanta Wołosewicz, instruktor Lilia Kutysz);
Izabela Učkuronitė (Gimnazjum w Ejszyszkach, nauczyciel Wacława Iwanowska).

II kategoria wiekowa od 12 do 16 lat

I miejsce: Dominika Narkiewicz (Gimnazjum im. Ludwika Narbutta w Koleśnikach, nauczyciel Teresa Bogdiun);
II miejsce: Gabriela Mockutė (Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach, nauczyciel Iwona Nowikiewicz);
III miejsce: Arnold Tyszewicz (Gimnazjum im. Anny Krepsztul w Butrymańcach, nauczyciel Edyta Jasielonis).

Wyróżnienie:

Ewa Gloria Dijak (Gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej w Białej Wace, nauczyciel Janina Snarska);
Daniel Bukin (Gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej w Białej Wace, nauczyciel Janina Snarska

III kategoria wiekowa od 16 lat

I miejsce: Ronald Dudziński (Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach, nauczyciel Lilia Kutysz);
II miejsce: Dominika Bojarin (Gimnazjum im. Elizy Orzeszkowej w Białej Wace, nauczyciel Aleksandra Bojarin);
III miejsce: Tomasz Pieszko (Gimnazjum im. Michała Balińskiego w Jaszunach, nauczyciel Krystyna Turkot).

Wyróżnienie:

Marzena Mołoczko (Gimnazjum im. Pawła Ksawerego Brzostowskiego w Turgielach, nauczyciel Walentyna Dulko);
Daniel Kumidor (Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach, nauczyciel Bożena Bandalewicz);
Daniela Czajko (Gimnazjum w Ejszyszkach, nauczyciel Wacława Iwanowska).

4 października br. władze samorządu rejonu solecznickiego zaprosiły pedagogów rejonu na tradycyjne święto z okazji Dnia Nauczyciela. W Centrum Kultury zebranych czekały nagrody i niespodzianka.

Najpiękniejsze słowa dla nauczycieli!

W imprezie wzięli udział mer rejonu solecznickiego Zdzisław Palewicz, wicemer rejonu i prezes Solecznickiego Oddziału Stowarzyszenia Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna" Jadwiga Sinkiewicz, kierownik wydziału oświaty i sportu administracji samorządu rejonu solecznickiego Regina Markiewicz, starosta gminy solecznickiej Grzegorz Jurgo, ksiądz proboszcz parafii solecznickiej Wacław Wołodkowicz, delegacja Związku Nauczycielstwa Polskiego na czele z Sławomirem Broniarzem.

Na wstępie spotkania mer rejonu solecznickiego Zdzisław Palewicz cieszył się, że w placówkach oświatowych rejonu pracują dobrzy, kochający swoją pracę i dzieci, oddani pedagodzy.

– Dzisiaj chcę Wam podziękować, że z wielkim oddaniem pełnicie swoją społeczną, obywatelską i pedagogiczną misję. Potraficie z poszanowaniem spotkać ucznia, pomóc, każde dziecko uczycie poznawać świat, społeczeństwo, naszą Ojczyznę, historię. Jesteście nie tylko pedagogami. Jesteście siłą napędową naszej młodzieży, młodego pokolenia. Z okazji święta dziękuję Państwu za pracę, życzę dobrego zdrowia, zadowolenia zawodowego, dobrych rezultatów, aby ta droga, którą prowadzicie uczniów, była twórcza, aby nie zabrakło na niej nowych poszukiwań i odkryć – powiedział mer Zdzisław Palewicz, zwracając się do zebranych nauczycieli i gości w trzech językach - po polsku, litewsku i rosyjsku.

Z okazji Dnia Nauczyciela okolicznościowe życzenia do pedagogów rejonu skierowała również kierownik wydziału oświaty i sportu Regina Markiewicz, wicemer rejonu i prezes Solecznickiego Oddziału Stowarzyszenia Szkół Polskich na Litwie „Macierz Szkolna" Jadwiga Sinkiewicz, pozdrowienia od posła na Sejm RL Leonarda Talmonta odczytała asystentka posła Marta Narkun.

W toku imprezy zostały wręczone też listy gratulacyjne dla nauczycieli.

Niespodzianką dla zebranych był występ wychowanków Szkoły Sztuk Pięknych im. S. Moniuszki, którzy zaprezentowali spektakl „Sen".

W placówkach oświatowych rejonu pracują dobrzy, kochający swoją pracę i dzieci, oddani pedagodzy.

Pomoc Związku Nauczycielstwa Polskiego placówkom oświatowym rejonu

Współpraca pomiędzy samorządem rejonu solecznickiego a Związkiem Nauczycielstwa Polskiego rozpoczęła się przed 29 laty, kiedy to goście z Polski po raz pierwszy odwiedzili Szkołę Podstawową w Podborzu. W ciągu wielu lat pielęgnowane kontakty dały piękny wynik, ponieważ polscy pedagodzy zaczęli wspierać również Szkołę Podstawową w Dajnowie, Szkołę Specjalną w Solecznikach, przedszkole w Taboryszkach.

4 października br. delegacja Związku na czele z prezesem Sławomirem Broniarzem spotkała się z merem rejonu Zdzisławem Palewiczem, gościła w Ejszyszkach, wzięła udział w uroczystościach z okazji Dnia Nauczyciela w Solecznikach, zwiedziła obiekty turystyczne rejonu.

– Aktualnie współpraca jest jeszcze bardziej wymowna, gdyż Związek Nauczycielstwa Polskiego świadczy pomoc nie tylko placówkom oświatowym, ale też zespołom artystycznym. Z okazji 30-lecia działalności zespół pieśni i tańca „Solczanka" otrzymał środki finansowe na zakup strojów. Piękna inicjatywa polskich kolegów jest kontynuowana – delegacja Związku odwiedziła Gimnazjum w Ejszyszkach, spotkała się z kierownictwem i członkami zespołu „Kwiaty Polskie", którym zostało przekazanych prawie 30 tys. złotych na zakup strojów – mówi kierownik wydziału oświaty i sportu administracji samorządu rejonu solecznickiego Regina Markiewicz.

Podczas spotkania z merem rejonu Zdzisławem Palewiczem goście interesowali się sytuacją gospodarczą, socjalną, oświatową rejonu, specyfiką funkcjonowania oświaty, siecią szkół.

– Postanowiliśmy, że będziemy mogli wesprzeć Państwa działalność i przeznaczyć wsparcie finansowe. Co roku w budżecie organizacji przeznaczymy określoną kwotę, jaką w porozumieniu z władzami rejonu będziemy mogli skierować do konkretnej placówki oświatowej. Chcemy, aby nasza pomoc była systematyczna i skoordynowana – powiedział prezes ZNP Sławomir Broniarz.

Za życzliwą współpracę pedagogom podziękował mer rejonu Zdzisław Palewicz.

– Rodzice są zainteresowani znajomością języka państwowego przez ich dzieci, tymczasem nie zapominają również swojego języka ojczystego. Nasza młodzież jest wielojęzyczna – mówi po litewsku, po polsku, po rosyjsku. Szkoły rejonu świadczą wysoki poziom nauczania, są konkurencyjne. Rozumiemy wagę inwestycji w oświatę, nauczycieli, młode pokolenie, dlatego dużą uwagę kierujemy na renowację budynków, dobry sprzęt i pomoce metodyczne, kwalifikacje nauczycieli – powiedział mer rejonu Zdzisław Palewicz.

W spotkaniu wzięli udział wicemer rejonu solecznickiego Jadwiga Sinkiewicz, kierownik wydziału oświaty i sportu administracji samorządu rejonu solecznickiego Regina Markiewicz, specjaliści wydziału oświaty i sportu.

Halina Janczuńska: „W mojej poezji wszystko ożywa"

Pani Halino, co Panią zainspirowało do pisania bajek dla dzieci?

To się bierze z tęsknoty po wnukach, po małych dzieciach. Tak się stało, że w jeden czas było nas dużo, potem jednak syn otrzymał pracę w Polsce i zabrał rodzinę. Jeden wnuk miał 2 latka, drugi nie miał nawet roku. Córka wyjechała na studia do Krakowa i zostaliśmy z mężem sami. Bardzo tęskniłam! Moim pierwszym pomysłem było napisanie wierszowanej bajeczki dla wnuków, żeby mieli coś poczytać. Poza tym i tak pisałam wiersze. Sama zrobiłam rysunki, szukałam coś z Internetu, wstawiałam ich zdjęcia. Dzieciom się spodobało, więc robiłam to, co ich zaciekawiło. Wnuk początkowo się bawił z samochodzikami, więc napisałam bajkę o samochodzikach, potem o kotkach. Zaczął się interesować dinozaurami, więc napisałam o dinozaurach. Teraz wnukowie wyrośli, ale te bajeczki zostały. Napisałam nowe i widzę, że dzieci chętnie je czytają.

Jak jest z czytaniem u dzieci?

Chciałoby się, aby dzieci więcej czytały, bo w nowoczesnych kreskówkach i bajkach często są postacie trudne do zrozumienia: jest to wiewiórka czy jakiś postrach? A mnie się chce, by w bajkach była dobroć, a nie tylko walka, że ktoś kogoś bije czy zwalcza mieczem. Może to jest ciekawe, ale tak mało w tym dobra, a my jesteśmy wychowani na bajkach dobrych, gdzie dobro i przyjaźń zwycięża. W moich bajkach wszyscy bohaterowie są żywi. Wilk mówi, lis mówi, może przemówić drzewo. Ostatnia bajka powstała dwa lata temu. Chciałam też zorganizować konkurs dzieciom, by zilustrować książeczkę. Dzieci chętnie rysują, a potem każdy patrzy na swoje rysunki i rozumie, że zostaje mu pamiątka. Dziecko jest zachwycone, że to jego praca jest w książce i może każdemu pokazać. W taki sposób zachęca się dzieci do czytania. Poza tym ciekawa musi być fabuła, by dziecko rozweselić. Akurat w nowej bajce „Niefortunne przygody wilka" jest chytry lis i niedobry wilk. Chciałam, by ta historia była pełna przygód. Reszta moich książeczek była raczej z morałem, że musisz być dobry, przyjazny, wszystkim pomagać. W ten sposób i powstały moje książeczki.

Pani Halino, słyszałam, że pani historia rodzinna jest niezwykła.

Moja mama nie miała jeszcze osiemnastu lat, kiedy wyjechała na tzw. „celinę" (kampania zagospodarowania nieużytków, zaczęta za Chruszczowa – przyp. red.) To były czasy, kiedy dużo ludzi wyjeżdżało. Tam spotkała tam mego ojca. Pobrali się. Był Rosjaninem. Do Wilna wrócili w 1957 roku. Trudno się było zameldować, kiedy nie było pracy i odwrotnie, jeśli się nie miało meldunku, trudno było o pracę. Ojciec więc wrócił. Mama za nim. Wróciłam do Wilna, kiedy miałam 18 lat. Nie znałam ani polskiego, ani litewskiego. Było niełatwo. Dokumenty ze szkoły się pogubiły, więc musiałam wszystkie przedmioty zdawać na nowo. Dokumenty doszły, kiedy wszystko już miałam zdane. Niezadługo potem ojciec zmarł. Już w tym czasie byłam na uniwersytecie. W domu została chora mama i dwie siostry: jedna miała 10, druga - 4 lata. Ja sama miałam wówczas 17 lat. Poszłam na studia wieczorowe, do pracy, samodzielnie uczyłam się litewskiego i polskiego. Teraz piszę po litewsku, po polsku, po rosyjsku, oczywiście. Moje dzieci poszły do polskiej szkoły, bo są Polakami i muszą znać język polski.

Jakie studia Pani ukończyła?

Z wykształcenia jestem ekonomistą.

A skąd się w takim razie wzięła potrzeba pisania wierszy, bajeczek dla dzieci?

To pytanie zadawano mi jeszcze w szkole. Byłam zdolna do matematyki i do literatury. Pewnego razu obie panie nawet się posprzeczały, bo tego samego dnia odbywała się olimpiada i z matematyki, i z rosyjskiego. Jedna z pań przekonywała drugą, że mam żyłkę do matematyki, druga jej odpowiadała, że do literatury. Trudno mi powiedzieć, skąd się wzięła ta potrzeba. Jestem wrażliwym człowiekiem. Pisałam od dziecka. Pierwszy wiersz napisałam w 5 klasie. Zostałam sama w domu, bo byłam chora. Był taki cudowny mroźny dzień, piękne wzory na oknach. Napisałam wiersz i czekałam, póki rodzice wrócą, by im przeczytać. Ojciec orzekł, że wiersz jest ładny, ale „brzydko jest wydawać cudzy utwór za swój". Nie uwierzył, że napisałam sama. Potem zaczęłam pisać jako nastolatka. Chyba jak każda zakochana dziewczyna w tym wieku. Potem też coś pisałam, ale byłam zabiegana, nie miałam za dużo czasu, bo studia, bo wyszłam za mąż, bo urodziłam dziecko, bo opiekowałam się młodszą siostrą i chorą mamą.

Jak powstał pierwszy tomik poezji?

Wszyscy byli zszokowani, kiedy wydałam pierwszą książeczkę. Nawet moje dzieci. Pracowałam w branży metalurgicznej. Naprawiałam lokomotywy (śmieje się). Dokładnie, nie naprawiałam, ale organizowałam naprawy. Jestem taka, że wszystko muszę znać od podszewki, muszę się dokopać, co, gdzie nie działa i dlaczego. Po wyjeździe syna z rodziną, potem córki została taka pustka, że chodziłam jak obłąkana. Pewnego razu rozmawiałam z kolegą z pracy i pokazałam mu swoje wiersze. Nakrzyczał ma mnie, czemu nie wydaję. Przyparł mnie do muru. Mąż też był takiego samego zdania i kiedy skończyłam 50 lat, ukazał się pierwszy tomik moich wierszy. Czasem nawet w nocy się budzę, by coś napisać, bo potem zapomnę, ale najczęściej musi mnie coś wzruszyć. Musi być nastrój. Dziś taki, jutro inny. Pewnego razu natchnienie przyszło nawet na krześle odontologa. Ząb boli strasznie, a ja siedzę i w głowie mam poezję. Zapisałam od razu.

Kto jest dla Pani autorytetem w dziedzinie poezji?

Jesienin. Nosiłam kiedyś nawet jego portret. Ładny chłopak (śmieje się). Miłość całej mojej młodości. Jest mi bliski ze względu na liryczne spojrzenie na świat, na przyrodę. Lubię też Puszkina. W mojej poezji wszystko ożywa. I deszcz przemawia, i wiatr przemawia. Tak to odczuwam. Cieszę się, że moi znajomi odnajdują w moich wierszach siebie.

Dziękuję za rozmowę!

Rozmawiała BEATA PIETKIEWICZ

19 października w Domu Polskim w Ejszyszkach odbyła się prezentacja kolejnej książeczki dla dzieci Haliny Janczuńskiej pt. „Niefortunne przygody wilka", ilustrowaej przez uczniów 5 gimnazjów rejonu solecznickiego. Ilustracje do książki trafiły drogą konkursu, który H. Jańczuńskiej pomogło przeprowadzić Gimnazjum A. Krepsztul w Butrymańcach. Podczas prezentacji książki uczniowie Gimnazjum A. Krepsztul zainscenizowali nową bajeczkę. Każdy z uczestników otrzymał dyplom, a zwycięzcy swój rysunek w książeczce dla dzieci, który dumnie pokaże rodzicom, przyjaciołom, a może nawet zachowa dla swoich dzieci.

Nowe wydanie książkowe o Annie Krepsztul

11. rocznica śmierci malarki ludowej Anny Krepsztul została odznaczona wydaniem drugiej redakcji książki „Nadworna malarka Ostrobramskiej" autorstwa Jana Sienkiewicza.

– Co najmniej dwa razy do roku – w dniu urodzin i w dniu śmierci naszej znakomitej rodaczki Anny Krepsztul gromadzimy się w Taboryszkach, aby uczcić jej pamięć. Kryje się w tym pewien fenomen, że bez żadnego przymusu czy administracyjnych ustaleń przychodzimy do kościoła, następnie na jej grób i potem do muzeum, dlatego że każdy, kto tu przyjeżdża robi to z poczucia serca, bo zaprasza nas bezpośrednio Anna, którą znaliśmy, którą nadal szanujemy i od której w chwile wolne od codziennych spraw wiele czerpiemy – powiedział mer rejonu solecznickiego Zdzisław Palewicz podczas spotkania w muzeum Anny Krepsztul w Taboryszkach.

Spotkanie poprzedziła msza święta w intencji ś. p. Anny Krepsztul, koncelebrowana przez księży Jana Mackiewicza, Waldemara Ulczukiewicza, Szymona Wikłę, Henryka Naumowicza. Po modlitwie wszyscy udali się na miejscowy cmentarz, gdzie na grobie malarki zostały złożone kwiaty i zapalone znicze.

W muzeum zebranych przywitała kustosz placówki i siostra Anny Krepsztul Danuta Mołoczko. Następnie głos zabrał autor książki Jan Sienkiewicz.

– Jest to uzupełnione wydanie, do którego wykorzystałem nowe materiały pisane, jak też dodałem więcej reprodukcji obrazów Anny Krepsztul. Chciałbym serdecznie podziękować władzom samorządu na czele z merem Zdzisławem Palewiczem za wsparcie finansowe wydania, serdecznie też dziękuję dyrektor Centrum Kultury Grażynie Zabarauskaite za realizację projektu, który także umożliwił uzyskanie środków pieniężnych. Nie będę dużo mówił, zapraszam do czytania – powiedział Jan Sienkiewicz.

Nowe uzupełnione wydanie książki ukazało się dzięki wsparciu samorządu rejonu solecznickiego, Centrum Kultury w Solecznikach, Senatu RP za pośrednictwem Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie", wydziału konsularnego Ambasady RP w Wilnie za pośrednictwem funduszy polonijnych Ministerstwa Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej.

Podczas spotkania można było uzyskać autograf autora na jeszcze pachnącym farbą drukarską wydaniu, a uroczystości imprezie nadał występ zespołu „Art of Music".

IRENA KOŁOSOWSKA

Świętowano Dzień Seniora

Organizowane w gminach rejonu solecznickiego Dni Seniora są swoistym ukłonem, formą podziękowania i wyrażenia szacunku dla ludzi w wieku starszym. Często są to osoby, które angażują się w życie społeczno-kulturalne rejonu, które działają, aranżują, kreują, pomagają, wspierają działalność rodzimej gminy.

5 października br. w Sali Imprez w Janczunach na zaproszenie Centrum Wspólnoty Butrymańskiej, starostwa gminy oraz Sali Imprez w Janczunach odbyło się spotkanie seniorów gminy butrymańskiej. Seniorów weseliły zespoły ,,Śpiewaj, serduszko" z Centrum Osób Niepełnosprawnych w Solecznikach i ,,Ranica" z Centrum Kultury Białoruskiej w Solecznikach.

Wicemer rejonu solecznickiego Jadwiga Sinkiewicz, z wielką sympatią i satysfakcją podkreśliła, że takie spotkania są potrzebne i niezbędne do podtrzymywania ducha, entuzjazmu ludzi, chcących obcować i wspólnie przeżywać wspaniałe chwile. Starosta gminy Wanda Bielska życzyła wszystkim zdrowia i zaznaczyła, że takie spotkania odbędą się jeszcze nie raz, bo wkrótce zostanie otwarte Centrum Wspólnotowe w Butrymańcach (trwa renowacja budynku byłego Centrum Kultury w Butrymańcach). Z kolei przewodnicząca Centrum Wspólnoty Butrymańskiej Teresa Sawiel podkreśliła, że takie spotkania zbliżają ludzi, którzy poprzez swoją postawę zachowują tradycje i kulturę swego narodu.

13 października br. seniorzy gminy jaszuńskiej zostali zaproszeni do miejscowego Centrum Imprez. Zaproszenia na imprezę otrzymało 220 seniorów, 120 osób przybyło na spotkanie.

Święto uroczyście rozpoczął starosta gminy jaszuńskiej Zdzisław Mażejko, pozdrawiając zebranych. W toku imprezy uczestnicy dzielili się historyjkami ze swego życia, wspomnieniami z młodych lat. Czas swym śpiewem umilał zespół pieśni i tańca „Znad Mereczanki" oraz zespół Białoruskiego Centrum Kultury w Solecznikach „Ranica". Każdy uczestnik święta otrzymał przygotowany przez starostwo skromny, lecz miły sercu upominek. Zadowoleni i szczęśliwi uczestnicy imprezy dziękowali organizatorom za mile spędzony czas, za pozytywne wrażenia i emocje oraz za przyjemne spotkania.

Opr. IRENA KOŁOSOWSKA

Każdy uczestnik święta otrzymał przygotowany przez starostwo skromny, lecz miły sercu upominek.

250. rocznica urodzin JĘDRZEJA ŚNIADECKIEGO - „ojca polskiej chemii”

„Na przełomie wieku XVIII, w czasach porozbiorowych, w czasach dla nas najcięższych, Uniwersytet Wileński znalazł się w tym szczęśliwym położeniu, że mógł dać Narodowi Mężów, którzy swymi talentami, potęgą umysłu, wielkością charakterów i bezgranicznym oddaniem się sprawie narodowej wnieśli do walk o duszę polską i wolność Narodu najszlachetniejsze pierwiastki serca i rozumu, tworząc w ten sposób w Wilnie ognisko nauki i najgłębszego patriotyzmu, promieniującego na całą Polskę. Do tych wielkich, najbardziej zasłużonych dla nauki i Ojczyzny, należał bezsprzecznie Jędrzej Śniadecki ...” – Kazimierz Sławiński, chemik, profesor Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie.

Jędrzej Śniadecki urodził się 30 listopada 1768 roku w Żninie, położonym na północ od Gniezna. Po wczesnej śmierci rodziców młodszym bratem zaopiekował się Jan Śniadecki, który w tym czasie był już nauczycielem w Akademii Krakowskiej. Opieka Jana Śniadeckiego miała decydujący wpływ na przyszłe losy Jędrzeja, który od dzieciństwa znalazł się w atmosferze nauki i wielkich ideałów narodowych. Jędrzej Śniadecki uczęszczał do gimnazjum Nowodworskiego w Krakowie, które ukończył w 1787 r. Po ukończeniu szkoły średniej zapisał się na studia matematyczne w Szkole Głównej Koronnej, wkrótce jednak przerzucił się na medycynę. W 1791 r. Śniadecki wyjechał na krótki czas do Wiednia, a następnie na dokończenie studiów medycznych na Uniwersytet Pawijski. Okres studiów w Pawii był dla Śniadeckiego okresem dojrzewania naukowego i zapoczątkowaniem samodzielnej pracy naukowej.

Pierwszym zainteresowaniem naukowym Jędrzeja Śniadeckiego była teoria szkockiego uczonego Browna, dotycząca zagadnienia życia i śmierci oraz chorób i ich leczenia. Śniadecki stał się entuzjastycznym wielbicielem i popularyzatorem tej teorii na terenie Włoch. Po dwóch latach studiów w Pawii, 16 stycznia 1793 roku Śniadecki zdał egzamin doktorski. Wkrótce po tym uzyskał stopień doktora filozofii i medycyny. Po uzyskaniu doktoratu Jędrzej Śniadecki udał się do Edynburga, kolebki teorii Browna, gdzie w dalszym ciągu studiował nauki lekarskie. W czasie studiów w Edynburgu zaproponowano mu korzystne stanowisko w Indiach Wschodnich. Propozycji tej Jędrzej Śniadecki nie przyjął, gdyż zawsze dążył do pracy w kraju, gdzie też Jan Śniadecki starał się dla niego o katedrę w Wilnie. W lutym 1796 roku, po pięcioletnim pobycie w najwybitniejszych zagranicznych ogniskach nauki, Jędrzej Śniadecki wrócił do Ojczyzny pod zabór rosyjski. Osiadł na Wołyniu, gdzie objął stanowisko lekarza domowego. W maju 1797 roku cesarz Paweł I mianował Śniadeckiego profesorem chemii i farmacji na wydziale lekarskim Szkoły Głównej Litewskiej. W Wilnie czekała go olbrzymia praca. Katedra chemii była nieobsadzana przez kilka lat, a więc całkowicie zaniedbana.

Śniadecki rozpoczął swą pracę w Wilnie od zreformowania wykładów, uzupełniając je licznymi pokazami, wprowadził do nauczania chemii język ojczysty. Koledzy Śniadeckiego wykładali po łacinie i jedynie łacinę uważali za godną wykładów uniwersyteckich.

„Dopóki Europa trzymała się niewolniczo języka starych Rzymian, dopóty postępek nauk albo był bardzo nieznaczny, albo z niektórych zgromadzeń nie wychodził. Anglia i Francja pierwszymi były narodami w Europie, które umiejętności z własnymi językami oswajać zaczęły, można bowiem widzieć pisma z XVII wieku w tych wychodzące językach. Dlatego też te dwa narody miane są sprawiedliwie za najoświeceńsze w Europie. W Polsce język narodowy uważany był i doskonalony przy końcu panowania Jagiellonów i Polska naówczas była prawdziwie oświeconym narodem” – twierdził Jędrzej Śniadecki. Krasomówczepolskie wykłady zjednały Śniadeckiemu powszechne uznanie i pociągnęły nie tylko liczne rzesze studentów, ale szerokie warstwy inteligencji Ziemi Wileńskiej, popularyzując modną wtedy chemię. W 1800 roku Śniadecki wydał dwutomowy podręcznik chemii w języki polskim „Początki Chemii stosownie do teraźniejszego tej umiejętności stanu dla pożytku uczniów i słuchaczów ułożone i za wzór lekcji akademickich służyć mające”. Podręcznik ten napisany był jędrną polszczyzną. Książka napisana przystępnie i barwnie znacznie się przyczyniła do rozpowszechnienia wiedzy chemicznej w Polsce.

W 1804 roku Śniadecki ogłosił najważniejszą swą pracę „Teorię jestestw organicznych”, która zyskała rozgłos wszechświatowy i 36 – letniego uczonego wysunęła na czoło przyrodników początku XIX wieku.

Jędrzej Śniadecki, człowiek w Wilnie obcy, o kulturze zachodnioeuropejskiej, stał się prawdziwym obywatelem Wilna. Przetrwał na stanowisku lata Nowosilcowa, przeżył zamknięcie Uniwersytetu i ofiarnie pracował w Akademii Medycznej aż do śmierci. Śniadecki zmarł 12 maja 1838 roku w Wilnie i pochowany został w ziemi oszmiańskiej w Horodnikach.

Opr. ZDZISŁAW PALEWICZ JR.

Harmonogram imprez z okazji jubileuszu 100-lecia odzyskania Niepodległości przez Polskę

DATA	NAZWA IMPREZY	ORGANIZATOR, MIEJSCE
6 listopada 12.00	Święto poezji patriotycznej „Jestem dumny, że jestem Polakiem”	Uniwersalne Wielofunkcyjne Centrum w Janczunach
8 listopada 12.00	Przedstawienie z okazji 100. rocznicy „Niepodległość – trudne słowo”	Centrum Kultury w Solecznikach Koło metodyczne polonistów rejonu
8 listopada 15.00	Koncert z okazji 100-lecia Niepodległości Polski	Uniwersalne Wielofunkcyjne Centrum w Janczunach
9 listopada 10.00 11.00	Koncert z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości. Msza św. w kościele, koncert	Szkoła Podstawowa w Podborzu
9 listopada 11.40	Uroczysty apel z okazji 100-lecia Państwa Polskiego	Gimnazjum im. P. K. Brzostowskiego w Turgielach
9 listopada 12.00	Uroczystość z okazji Niepodległości Polski	Gimnazjum im. A. Krepsztul w Butrymańcach
9 listopada 14.00	Uroczysta Akademia poświęcona Niepodległości Polski	Sala imprez w Dziewieniszkach
9 listopada 14.00	„Ta, która nie zginęła…”- koncert	Sala Imprez w Dajnowie
9 listopada 16.00	Uroczysta akademia „Wolna i niezależna”	Sala Imprez w Białej Wace Gimnazjum im. E. Orzeszkowej w Białej Wace
10 listopada 12.00	Koncert z okazji 100. rocznicy Niepodległości Polski	Sala Imprez w Gierwiszkach
10 listopada 14.00	Koncert z okazji 100 .rocznicy odzyskania Niepodległości Polski	Sala Imprez w Kamionce
11 listopada 10.00 14.00 16.00	Święto Niepodległości Polski. Podniesienie flag Litwy i Polski (plac samorządowy) Msza św. w kościele pw. Piotra Apostoła, koncert.	Centrum Kultury w Solecznikach
11 listopada 12.00 14.00	Obchody 100 – lecia Państwa Polskiego. Msza św. w kościele, koncert w Sali Imprez.	Sala Imprez w Ejszyszkach Gimnazjum w Ejszyszkach
11 listopada 15.00	Koncert z okazji 100-lecia Niepodległości Polski	Centrum Wielofunkcyjne w Taboryszkach

DATA	NAZWA IMPREZY	ORGANIZATOR, MIEJSCE
12 listopada 10.00	Uroczysty koncert poświęcony 100-leciu odzyskania przez Polskę Niepodległości	Gimnazjum im. L. Narbutta w Koleśnikach
13 listopada 10.00	Festiwal Piosenki Przedszkolnej „Dla Ciebie, Polsko!”	Centrum Kultury w Solecznikach Przedszkola rejonu solecznickiego
15 listopada 14.00	Wydanie książeczki wierszy młodzieży pt. „Niepodległa” prezentacja	Gimnazjum im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach
19 listopada 12.00	Festiwal Pieśni Patriotycznej z okazji 100-lecia odzyskania przez Polskę Niepodległości	Dom Polski w Ejszyszkach
14 listopada 1 grudnia	Listopadowy Turniej Siatkarski w Solecznikach o puchar ZPL: 14 listopada – dla uczniów 1 grudnia –dla dorosłych	Szkoła Sportowa, Ejszyszki

MIESIĘCZNIK SOLECZNIKI

Wydawca: Solecznicki Oddział Rejonowy Związku Polaków na Litwie

REDAKCJA:
Zespół redakcyjny:
Katarzyna Biersztańska
Irena Kołosowska
Andrzej Kołosowski
Beata Pietkiewicz
Zdzisław Palewicz Jr

Adres do korespondencji:
ul. Wileńska 48
LT - 17116 Soleczniki
Tel.: +37061690480
Email: anna.biersztanska@gmail.com
Nakład: 1500 egz.

Miesięcznik dofinansowano ze środków Senatu RP, dzięki pomocy Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie”

SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

POMOC POLAKOM NA WSCHODZIE

Redakcja nie zwraca testów niezamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania, redagowania oraz zmiany tytułów.

ISSN 2029 - 3070